

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 110 — ROK VII

PONIEDZIAŁEK 23 KWIETNIA 1951 ROKU

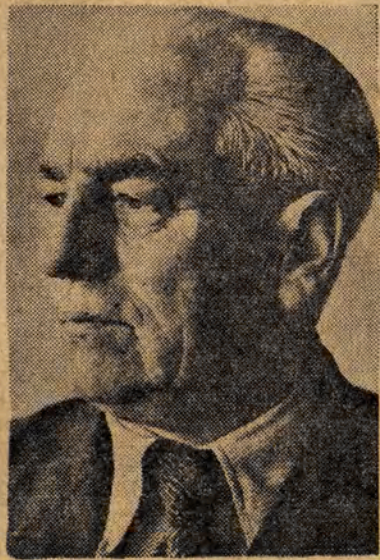
CENA 10 GR.

Zacieśnia się przyjaźń i pokojowa współpraca Polski i NRD

Prezydent RP Bolesław Bierut udał się z rewizytą do Berlina

WARSZAWA (PAP). Dnia 21 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut opuścił Warszawę, udając się na zaproszenie Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka, z rewizytą do Berlina.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszą: członek Rady Państwa — Józef Niecko, wiceprezes Rady Ministrów — Hilary Chelchowski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Jakub Berman, minister spraw zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski, minister finansów — Konstanty Dąbrowski, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P. — Marian Rybicki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki — Eugenia Krassowska, członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — Ostop Dłuski, przewodniczący Zarządu Głównego Z.M.P. — Władysław Matwin, dyrektor Depar-



tamentu M.S.Z. — Maria Wierna, dyrektor protokołu dyplomatycznego — Edward Bartol, wicedyrektor gabinetu Prezydenta R.P. — Edward Drozdowicz.

Wyjeżdżającego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zegnali na dworcu w Warszawie członkowie Rady Państwa i członkowie Rządu: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, prezes NIK — Franciszek Jóźwiak, wicemarszałek Sejmu — Roman Zambrowski, dr Henryk Kolo-dziejski, wicepremierzy: Hilary Minc i Aleksander Zawadzki, minister Obrony Narodowej Marszałek Konstanty Rokossowski, ministrowie, sekretarz generalny M.S.Z. ambasador Stefan Wierbłowski, sekretarze KC PZPR Edward Ochab i Zenon Nowak.

Prezydent Pieck na koncercie muzyki polskiej

Prezydent Pieck

na koncercie muzyki polskiej

BERLIN (PAP). — W piątek wieczorem w jednym z największych teatrów berlińskich Friedrich - Stadtpalast odbył się pierwszy koncert 70-osobowego zespołu chóru i orkiestry Radia Polskiego, pod dyrekcją Jerzego Gerta. Na przedstawieniu obecni byli: Prezydent NRD Wilhelm Pieck, premier Otto Grotewohl, członekowie rządu NRD, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu ambasadorom Związku Radzieckiego Puskimem na czele oraz wiele wybitnych osobistości życia politycznego i kulturalnego NRD.

Przedstawienie przekształciło się w wielką manifestację przyjaźni niemiecko - polskiej. Ponad 3-tysięczna publiczność, przeważnie robotnicy i młodzież Berlina, długo niemilknięcymi okrzykami „FREUNDSCHAFT“ i „FRIEDEN“ powitała artystów polskich, a poszczególne ich występy nagrodziła hucznymi oklaskami.

Kierownikowi chóru i orkiestry Polskiego Radia oraz poszczególnym solistom przedstawiciele Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) i pionierów niemieckich wręczyli narażca kwiatów oraz pamiątkowe odznaki organizacyjne.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych o ochronie roślin między rządami ZSRR i Rumunii

MOSKWA (PAP). — W dniu 21 bm. w Moskwie wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Bogomołow i ambasador pełnomocny i nadzwyczajny Rumuńskiej Republiki Ludowej przy rządzie ZSRR Bugicz

dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie konwencji o ochronie roślin, podpisanej między Związkiem Radzieckim i Rumuńską Republiką Ludową w maju ub. r. w Bukareszcie.

SED awangardą klasy robotniczej Niemiec w walce o pokój i zjednoczenie kraju

W piątą rocznicę powstania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN (PAP). — W dniu 21 bm. minęło 5 lat od chwili połączenia się na terytorium obecnej NRD i w Berlinie 2 partii robotniczych — partii komunistycznej i socjaldemokratycznej w Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności. W związku z tą rocznicą w gmachu Opery Państwowej w Berlinie odbyła się uroczysta akademicka, na której wygłosił przemówienie przewodniczący KC partii — prezydent NRD Wilhelm Pieck. W przemówieniu swym dokonał on przeglądu rozwoju i działalności Niemieckiej Socjalistycznej Partii Niemiec

(SED) na przestrzeni minionych pięciu lat i stwierdził, że w okresie tym SED stała się partią nowego typu, awangardą klasy robotniczej w jej walce o pokój i zjednoczenie Niemiec. Następny mówca, premier Otto Grotewohl stwierdził, że SED stanęła na czele narodowej walki wyzwoleńczej. Walka ta jest dla robotników niemieckich jednoczącą i wyzwolenia społecznego. Skierowana ona jest przeciwko obcym imperialistom, jak również przeciwko odradzającemu się imperializmowi niemieckiemu.

Nowa, ciekawa powieść, której druk wkrótce rozpoczniemy obrazuje życie Łodzi w okresie powstawania wielkich fortun Scheiblerów, Poznańskich i Kunitzerów, w okresie pierwszych zmagania z przemocą kapitału bohaterskiej klasy robotniczej

OSIĄGNIĘCIA STALINOWSKIEJ PIĘCIOLATKI

W wyniku czwartej pięciolatki w porównaniu z rokiem 1940 wzrosły:
produkcja energii elektrycznej o 87 proc.
produkcja cementu o 180 „
hodowla trzody chlewnej . . . o 49 „

Naród radziecki obchodzi uroczystie 81 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina

MOSKWA (PAP). — We wszystkich miastach i wsiach Związku Radzieckiego odbywają się uroczyste akademie poświęcone 81 rocznicy urodzin założyciela i wodza partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — WŁODZIMIERZA LENINA. W fabrykach i zakładach przemysłowych, w instytucjach i uczelniach Moskwy, Leningradu, Kijowa, Mińska, Stalingradu i w innych miastach radzieckich wygłaszane są referaty i pogadanki o życiu i działalności Lenina. Wielkie ożywienie panuje w Centralnym Muzeum im. Lenina w Moskwie, gdzie zgromadzone są eksponaty ilustrujące życie i działalność rewolucyjną wielkiego wodza mas pracujących. Dziesiątki tysięcy osób bierze udział w wycieczkach do miejscowości związanych z życiem i działalnością Lenina.

Pozdrowienia z okazji szóstej rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego

DO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ TOWARZYSZA B. BIERUTA WARSZAWA.

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moim własnym gratuluję Wam, Towarzyszu Prezydencie, z okazji szóstej rocznicy podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy.

(—) N. Szwernik

DO PREZESA RADY MINISTRÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ TOWARZYSZA J. CYRANKIEWICZA WARSZAWA.

Proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, moje serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia z okazji szóstej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Związkiem Radzieckim i Rzeczypospolitą Polską.

(—) J. Stalin

Sejm Ustawodawczy RP zwołany na zwyczajną sesję wiosenną

WARSZAWA (PAP). — Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP otrzymał w dniu 21 kwietnia br. następujące zarządzenie:

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 kwietnia 1951 r. w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję wiosenną 1951 r.

Na podstawie art. 7 ust. 1 i 3 ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej zwołuje Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję wiosenną w dniu 27 kwietnia 1951 r. Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut.

W związku z tym Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP Wł. Kowalski wydał zarządzenie: Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1951 r. o godz. 10.

Porządek dzienny 94 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 27 kwietnia 1951 r. został ustalony jak następuje:

1. Zamknięcie rachunków państwowych za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1948 r.
2. Rządowy projekt ustawy o prawie o notariacie.
3. Sprawozdanie komisji: obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego o rządowym projekcie ustawy o zakwaterowaniu sił zbrojnych — sprawozdawca poseł ob. Marian Minor.
4. Sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o dekreście Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 1951 r. zmieniającym przepisy o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 137) — sprawozdawca poseł ob. Julian Kubiak.
5. Sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o dekreście Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 1951 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 138) — sprawozdawca poseł ob. Maria Jaszczukowa.
6. Sprawozdanie komisji oświaty i nauki o dekreście Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 1951 roku o archiwach państwowych (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 149) — sprawozdawca poseł ob. Władysław Kurkiewicz.
7. Sprawozdanie komisji finansowo - skarbowej o dekreście Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 1951 r. w sprawie zmiany dekretu o zniesieniu odrębnych systemów emerytalnych dla pracowników b. związków samorządu terytorialnego oraz ich przedsiębiorstw i zakładów (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 150) — sprawozdawca poseł ob. Jan Frankowski.
8. Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o dekreście Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 1951 r. o organach zastępstwa prawnego (Dz. U. R. P. Nr 20, poz. 159) — sprawozdawca poseł ob. Adolf Dąb.

Robotnicy Łodzi i województwa pełnią Warty Pokoju

W szeregu zakładów pracy, w których robotnicy zaciągnęli już Warty Pokoju, akcja ta rozwija się coraz szerzej. Coraz więcej czerwonych proporczyków pojawia się na maszynach. Pełniac Warty Pokoju robotnicy podnoszą swą produkcję deklarując w ten sposób swą wolę przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych oraz odpowiadając czynem na wezwanie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

W ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO, w tkalni pełni wartę zespół majstra Zygmunta Nawrotka. Zespół zobowiązał się podnieść swą wydajność ze 142 na 147 proc. Zobowiązanie zostanie wykonane. Wszyscy członkowie zespołu nie tracą na próżno ani chwili czasu. Zespół Władysława Plaszczyka, który przed zaciągnięciem warty wykonywał bazę w 90 proc. obecnie osiąga już 105 proc.

Rekord pobity ZMP-ówką z brygady im. Joliot Curie. Postanowiły one podnieść produkcję do 116 proc. a dziś już osiągnęły 130 proc. baz produkcyjnych.

Tkacze, którzy indywidualnie zaciągnęli Warty Pokoju także przekroczyli swoje dotychczasowe osiągnięcia. Helena Płachta w ciągu trzech dni podniosła wydajność o 15 proc. Janina Zdeb odkała na jej krosnach zatknięty czerwony proporzec — o 20 proc. wzmożła swą wydajność i dziś wykonuje bazę w 150 proc.

W ZPO IM. PRÓCHNIKA pierwsza stanęła na warcie taśma Nr. 17. Wszystkie wykonane przez nią elementy nie wymagają żadnych poprawek. W pierwszym dniu pełnienia warty, taśma oddała jedną

sztukę ponad plan, w drugim dniu oddała już dwie sztuki. Za przykładem taśmy 17 poszła taśma Nr. 3 Stefana Tomeckiego. Zespół ten postanowił szyc do 1 Maja po 2 płaszczki więcej.

23 szwaczki zaciągnęły indywidualnie Warty Pokoju. Szykowniczka Stanisława Kubiak postanowiła codziennie przygotować dla taśmy 6 sztuk asortymentów więcej.

W ZAKŁADACH IM. STRZELCZYKA robotnicy Perdos i Kryger postanowili podnieść produkcję o 2 procent. Robotnicy odlewni: Fabisiak, Maus, Zawadzki, Góździ i inni, podczas pełnienia wart odleją większą ilość elementów produkcyjnych. Zespół brygady remontowej Dankiewicza szybciej wykona remonty maszyn.

Na bluzach roboczych widnieją czerwone kokardki. Na maszynach chwijają się proporczyki. Każdy procent ponadplanowej produkcji jest wyrazem woli obrony pokoju, woli przedterminowego wykonania Sześciolatki. Robotnicy Łodzi wzrostem produkcji witają zbliżający się dzień 1 Maja.

Robotnicy Tomaszowa również zaciągają masowo Warty Pokoju. W samych tylko TOMASZOWSKICH ZAKŁADACH WŁÓKIEN SZTUCZNYCH onegdaj ponad 700 kobiet zaciągnęło honorowe Warty Pokoju — zwiększoną produkcją walcząc o pokój.

Rośnie walka ludu Hiszpanii przeciwko dyktaturze Franco

PARYŻ (PAP). — Dziennik „CE SOIR” donosi, że strajk robotników przemysłu włókienniczego w Manresa rozszerzył się na wszystkie fabryki tekstylne w Katalonii, obejmując obecnie 200 tys. robotników.

Wypadki katalońskie świadczą — pisze dziennik — o wspaniałym rozwoju walki ludu hiszpańskiego przeciwko dyktaturze Franco. Walki te nie mogą zdiawić ani represje policyjne, ani lokauty.

Agencja Associated Press podaje, że w związku z poważną sytuacją strajkową gubernator cywilny Katalonii udał się samolotem do Madrytu. W wyniku strajku 20 fabryk włókienniczych zostało unieruchomionych. Robotnicy domagają się podwyżki płac oraz protestują przeciwko zatrudnieniu w przemyśle włókienniczym dzieci w wieku od 8 do 10 lat.

PRZED 1 MAJĄ

Zmniejszenie zużycia materiałów pomocniczych

Dla uczczenia święta pracy załoga pralni ZPW im. Andrzeja Struga, oddział 2, postanowiła oszczędzić 337 kg mydła oraz 585 kg sody amoniakalnej. Zobowiązanie to zostało zrealizowane w 75 proc. Zobowiązania wykonali również pracownicy ślusarni, stolarni, maszynowni i kotłowni, uprzątnący teren fabryczny ze złomu, drzewa, cegieł itp. Pracownicy piekarni wymyli okna sali produkcyjnej i uporządkowali ogródek fabryczny.



Sabina Zarzycka, tkaczka z ZPB im. Róży Luksemburg, wykonuje swą bazę w 127 proc.

Wzrasta wydajność pracy

Z zapalem realizują wytwórni zabawek oraz podjęte zobowiązania ob. ob. Józef Pięta, Karpacownicy spółdzielni i Zakładów Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Do dnia 20 kwietnia wykonano już 85 procent zobowiązań. Na specjalne wyróżnienie zasługują: ob. Kozłowska — pracownica z

Zobowiązania młodzieży

Uczniowie Państwowego Liceum Rachunkowości Rolnej w Bujnach, w pow. piotrkowskim, dla

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane

Jak wynika z meldunków złożonych przez załogi poszczególnych oddziałów i budowli Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, większość z nich wykonała podjęte

zobowiązania. Należą do nich m. in. brygady: Jankowskiego (zatrudnionej przy Alei 1 Maja 3), Galińskiego (ul. Obrońców Stalingradu 17), Nowackiego (ul. Wólczańska 166).

Młodzież ZMP-owska z gminy Galewice, w powiecie wieluńskim, wykonała zobowiązania 1. Majowe, zalesiając 7 ha nieużytków. Zaoszczędzono w ten sposób 2080 złotych.

WIELKA PRZYJAŹŃ

Podajemy w całości artykuł sekretarza KC PZPR, Edwarda Ochaby za miesiąc z dnia 21 kwietnia 1951 r.

EDWARD OCHABA

Sekretarz KC PZPR

Dzisiaj mija 6 lat od dnia podpisania radziecko-polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Narod polski obchodzi tę datę jako wielkie święto.

Przyjaźń polsko - radziecka rozdziała się w trudnych latach krwawej walki, toczonych przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi. Zanim przedstawiciele rządów ZSRR i Polski złożyli swe podpisy pod doniosłym dokumentem historycznym o przyjaźni i pomocy wzajemnej, żołnierze polscy i radzieccy scementowali swe braterstwo własną krew na polach bitew przeciwko faszystowskim zabójcom.

Podpisanie układu z 21 kwietnia 1945 r. było dobitną manifestacją wielkości i szlachetności polityki zagranicznej ZSRR - polityki pokoju, współpracy i poszanowania praw narodów. Wielkie mocarstwo socjalistyczne zawsze dążyło i dąży do zacieśnienia przyjaźnielskich stosunków z innymi państwami. Tym dążeniem powodowało się ono również zawierając układ radziecko - polski. Jeśli chodzi o Polskę, to układ stanowi dla niej prawdziwą reklamę jej niezawisłości i rozkwitu.

Zwycięstwo bohaterkiej Armii Radzieckiej nad Niemcami hitlerowskimi przyniosło w latach 1944 - 1945 wyzwolenie narodów polskiemu i faktycznie oceniło nasz naród przed fizyczną zagładą w piecach Oświęcimia i Majdanka.

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i pomoc Związku Radzieckiego pozwoliły nam wyrwać się ze szponów hitlerowskich, jak również w okresie powojennym uniknąć smutnego losu krajów zmarszczkowanych, które znalazły się w jarzmie amerykańskiego imperializmu. Bez oparcia się o Zw. Radziecki, bez braterskiej pomocy Związku Radzieckiego nasz naród nie mógłby również nawet marzyć o odzyskaniu Ziemi Zachodnich, o granicach na Odrze i Nysie tak zaciekle atakowanych przez rewanżystów zachodnio-niemieckich i ich amerykańskich protektorów. Bez pomocy ZSRR nasz naród nie byłby w stanie w tak krótkim czasie zrealizować gigantycznego dzieła odbudowy zniszczonego kraju, nie mógłby dźwignąć z ruin umęczonej stolicy, nie mógłby odbudować portów, przemysłu, rolnictwa i komunikacji. Pomoc Związku Radzieckiego umożliwia nam pomyślną realizację Planu 5-letniego - planu budowy fundamentów socjalizmu.

Miliony Polaków z głęboką miłością i wdzięcznością patrzą na wielki Kraj Rad, ostoję pokoju i nadziei.

Piraci powietrzni Trumana bombardują bestialsko miasta koreańskie

PEKIN (PAP). - Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna opublikowała oświadczenie Komitetu Centralnego Koreańskiego Czerwonego Krzyża, które mówi o brutalnym pogwałceniu przez lotnictwo amerykańskie elementarnych zasad etyki i norm prawa międzynarodowego.

Ostatnio amerykańscy piraci zamienili w ruiny i spalili w Won-san, Phenian, Thonchomie i innych miastach szpital Czerwonego Krzyża. Ponadto bombowe amerykańskie zbombardowały szpital Czerwonego Krzyża z medykamentami, fabrykę farmaceutyczną Czerwonego Krzyża, gmach Komitetu Centralnego Koreańskiego Czerwonego Krzyża.

Z całego świata

SOFIA. Akcja zbierania podpisów w Bułgarii pod Apellem Światowej Rady Pokoju jest w pełnym toku. Do dnia 20 kwietnia ponad 2.500 tysięcy obywateli bułgarskich złożyło swe podpisy.

BUKARESZT. W tych dniach wyjechała z Bukaresztu na Koreę delegacja, która przekaże bohaterstwu narodowej koreańskiej dary zebrane w Rumunii.

MOSKWA. Cała prasa radziecka zamieściła tekst noty rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych, zawierającej protest przeciwko brutalnym szykanom stosowanym przez władzę amerykańską wobec nas „Batory”.

RZYM. Dnia 20 bm. zmarł w wieku lat 78 Ivanoe Bonomi, były premier rządu włoskiego po upadku faszyzmu, obecny przewodniczący Senatu.

ię narodów. Wystarczyło kilka lat przyjaźni współpracy, aby rozbić mury przesądów, kłamstw i nieufności, wznoszone między bratnimi narodami przez carskich żandarmów, polskich panów i pilsudczyków - faszystów.

Jak zawsze historia potwierdziła prawdę słów Wielkiego Stalina, który powiedział przy podpisaniu układu radziecko - polskiego: „Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską, w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleniczej przeciwko Niemcom i który obecnie zostaje formalnie utrwalony w niniejszym układzie.

Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nieradko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwu nasze kraje i wzmocniły imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbiła ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków - stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.

Przed sześciu laty imperializm angielsko - amerykański ludzi się, że przy pomocy swych agentów, różnego rodzaju mikołajczyków, przy pomocy prawniczych socjal-demokratów i nacjonalistycznych oportunistów potrafili oderwać Polskę od sojuszu z ZSRR, zahamować socjalistyczny rozwój naszego kraju, pchnąć nasz naród na starą drogę awantur antyradzieckich, przeistoczyć Polskę w odmianę tytowskiej kolonii imperializmu.

Rozwój wypadków wykazał jednak jak nierealne i śmieszne były plany imperialistycznych awanturników.

W ciągu minionych sześciu lat miliony Polaków i Polek poznały bliżej Związek Radziecki, pokochały wielki naród radziecki i rozumieją dziś dobrze, że przyjaźń polsko - radziecka jest kardynalnym warunkiem rozwoju i rozkwitu Polski. O uczuciach milionów Polaków świadczą tysiączne fakty. Towarzystwo

Ulgi za terminowe wpłaty zobowiązań wobec Urzędów Likwidacyjnych

Ministerstwo Finansów podaje do wiadomości, iż osoby, które do chwili obecnej zalegają względem Urzędów Likwidacyjnych z uiszczeniem części, lub całości należności z tytułu kupna i użytkowania mienia, lub z tytułu nakładów, a które w terminie do 1 lipca 1951 r. spłaca 70 proc. zalegającej należności, zostają zwolnione od uiszczenia pozostałych 30 proc. należności, które ulegają odpisaniu.

Bliższych informacji w tym przedmiocie udzielają Urzędy Likwidacyjne.

Należności nieuiszczone w terminie do dnia 1 lipca 1951 r. ścigane będą przez właściwe Rady Narodowe w trybie egzekucji administracyjnej.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Cyfra rzecz niby sucha. Ale są cyfry, które radują. Są cyfry, które umacniają wiarę we własne siły, które zagrzewają do walki, a jednocześnie sięgają wśród wrogów popiołch i zamieszania. Do rządu takich należą zwycięskie cyfry publikowanego w Moskwie komunikatu o wykonaniu pierwszej powojennej pięciolatki.

Z ufnością podnosi głowę nad pługa chłop włoski, dowiadując się, że ludzie radzieccy wykonali pięciolatke w 4 lata i 3 miesiące. Cieszy się francuski górnik, czytając w „Humanite”, że w ZSRR produkcja przemysłowa w porównaniu z najwyższą przedwojenną wzrosła o 73 proc., zamiast przewidzianych 48 proc. Zachodnio-niemiecki robotnik z radością dzieli się ze swymi towarzyszami wiadomością, że o 49 proc. wzrosła w porównaniu z 1940 rokiem radziecka produkcja stali. W skupieniu i z entuzjazmem robotnicy, chłopcy i inteligenci krajów demokracji ludowej wyczuwają się w jakże żywe, jakże tchnące siły cyfry wykonania pierwszej powojennej pięciolatki w kraju przewodzącym ludzkości w jej walce o pokojowe, szczęśliwe jutro.

Gdy w Moskwie płynęły w świat cyfry potęgi budownictwa pokoju, z Paryża, Waszyngtonu i Tokio dochodziły nas wiadomości podlegających wojennych.

ZMOWA

Europa i Azja. Plan Schumana i pakt Pacyfiku. Oto, co stanowiło w ubiegłym tygodniu przedmiot głównych zainteresowań podpalaczy świata. W Paryżu doszło do podpisania tzw. planu Schumana. Oświadczenie Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej określiło charakter planu, któremu za sztyl służy nazwisko francuskiego ministra spraw zagranicznych, jako „zmowę imperialistów USA z imperialistami krajów - uczestników planu Schumana, a przede wszystkim monopolistami zachodnio-niemieckimi, wymierzona przeciw pokojowi i bezpieczeństwu narodów”.

Pierwszy pod planem Schumana złożył podpis „kanclerz” Adenauer. Słusznie, Adenauer uważa

Przyjaźni Polsko - Radzieckiej skupia dziś w swych szeregach ponad 4 miliony członków. Kraj nasz przejawia olbrzymie zainteresowanie radziecką nauką i sztuką.

Tysiącletnie dzieje Polski znała niemało rozmaitych układów i sojuszków. Wszystkie one jednak nie wytrzymują żadnego porównania z układem radziecko - polskim. Jest to pierwszy w naszych dziejach układ, zawarty przez prawdziwych przedstawicieli narodu polskiego, budującego socjalizm z potężnym mocarstwem socjalistycznym, budującym komunizm, Układ kwietniowy jest kamieniem milowym na granicy dwóch epok historii narodu polskiego, na progu nowej epoki socjalizmu.

Układ radziecko-polski, uzupełniony następnie paktami o sojuszu i przyjaźni z bratnimi krajami demokracji ludowej, jest kamieniem węgielnym naszej polityki zagranicznej. Przyjaźń i sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej pozwalają nam w dzisiejszej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, mimo zakusów ze strony imperialistycznych podlegaczy wojennych spokojnie kontynuować naszą pokojową, twórczą pracę.

Związek Radziecki jest dla nas wzorem we wszystkich dziedzinach. „Czerpiemy wzór” - powiedział tow. Bierut - z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm. Osiągnięcia ZSRR są niezawodnym przykładem, że krocząc po twórczej drodze socjalizmu, naród nasz będzie wzrastał w siły i dobrobyt, będzie szybko pomażał swą gospodarkę i swą kulturę. Jesteśmy złączeni głębokimi uczuciami przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Przyjaźń ta jest niezawodna”.

Słowa te wyrażają myśli i uczucia milionów robotników, chłopów i inteligentów polskich. Losami na-

rodu kieruje dziś klasa robotnicza i jej partia - Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Tradycje polskiej klasy robotniczej, to nie tylko tradycje bohaterstwa walk z wrogiem klasowym, z kapitalistami i obszarnikami, z rodzimym faszyzmem i obcymi najęźdźcami. Tradycje polskiej klasy robotniczej - to tradycje braterstwa broni z rosyjskim ruchem rewolucyjnym. Hasło ścisłego współdziałania z rosyjskim ruchem rewolucyjnym wysuwał pierwszy organizatorzy klasowej partii polskich robotników „Proletariat” przed osmiu dziesiątkami lat. Produjący robotnicy polscy byli zawsze wierni temu hasłu.

Bojownicy o sprawę robotniczą, wychowani przez Waryńskiego i Dzierżyńskiego, dochowali wierności swym rosyjskim braciom klasowym w walce przeciwko wspólnemu wrogowi w okresie kiedy Polska rzadziła kapitaliści i obszarnicy.

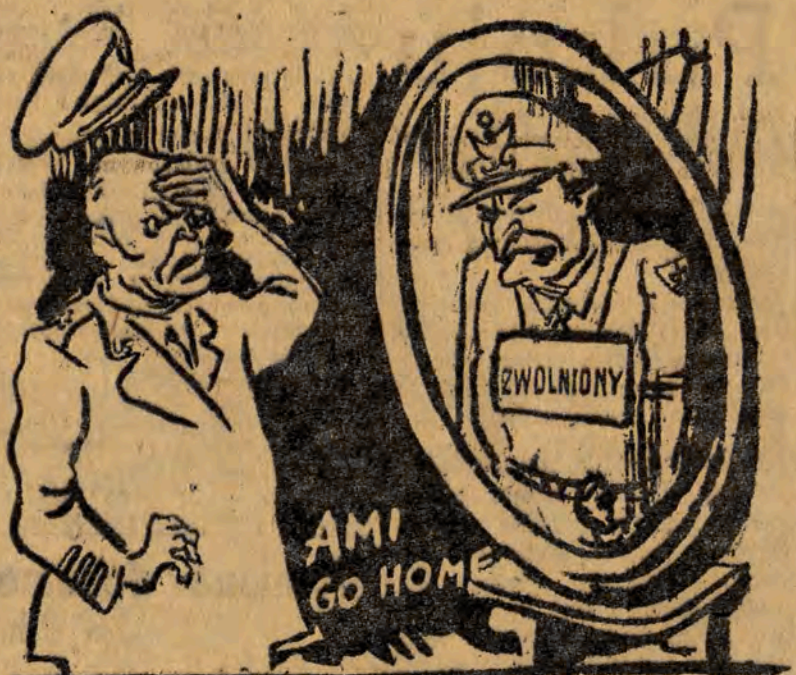
Czyż można wątpić o niezachwianej przyjaźni i braterstwie między narodami polskim i radzieckim obecnie, kiedy nie tylko na czele Związku Radzieckiego, ale również i na czele Polski, nową Ludową Polską stoi klasa robotnicza, wychowana w duchu zwycięskiej nauki Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina!

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w oparciu o przyjaźń, sojusz i pomoc wielkiego Kraju Rad, naród polski zwycięsko kroczy drogą wiodącą do socjalizmu. W dniu 8 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską, miliony Polaków z dumą i miłością powtarzają słowa Wielkiego Stalina: Niech żyje w szczęściu i pomyślności wolna, niepodległa, demokratyczna Polska!

Niech żyje w szczęściu i pomyślności jej wschodni sąsiad - nasz Związek Radziecki!

Niech żyje sojusz i przyjaźń między naszymi krajami!

„General Eisenhower - zapytany o swą opinię w sprawie dymisji Mac Arthura - potrząsnął głową i zaklął szepcąc: „Donosi o tym angielski tygodnik „The World” w wydaniu, z dnia 12 kwietnia rb.



EISENHOWER: Dlaczego Truman nazwał mnie kiedyś Mac Arthurem Europy?

zany jest przecież przez amerykańskich autorów planu za „führera” wśród zachodnio-europejskich satelitów, za tego, który ma czuwać nad ochroną interesów amerykańskich podlegaczy wojennych w Europie.

Radują się serca amerykańskich podpalaczy świata na wieść o podpisaniu planu Schumana. Raduje się serce Adenauera, gdy widzi, jak baronowie węglowi Ruhu przejmują pod swą kontrolę przemysł Lotaryngii. Inaczej jest w obozie zdradcy narodu francuskiego. Ich organ, „Le Monde” nie kryje obaw przed trudnościami, na jakie może natrafić we francuskim Zgromadzeniu Narodowym ratyfikacja planu, którego podpisanie przez Schumana dziennik francuski „Ce Soir” nazwał „jednym z najsmutniejszych aktów historii Francji”.

DULLES MONTUJE

Podczas gdy w Europie zachodniej imperialiści amerykańscy całą uwagę poświęcają galwanizowaniu cuchnącego trupa hitleryzmu, na Dalekim Wschodzie oddają się oni podobnym zajęciom w stosunku do imperializmu japońskiego. Tam akcja ta odbywa się pod nazwą paktu Pacyfiku.

Montowanie tego nowego bloku wojennego powierzone zostało t. zw. „wedrującemu ambasadorowi” imperializmu amerykańskiego, John Foster Dullesowi. Obieżdża on stolice Japonii, Filipin, Australii i Nowej Zelandii. Chee on jak najszybciej doprowadzić do zawarcia separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią, a następnie do zawarcia między zaleźnymi od USA rządami krajów Dalekiego Wschodu nowego paktu agresji i demilitaryzacji Niemiec - spychane są przez nich systematycznie na dalszy plan.

BOJA SIĘ POROZUMIENIA

A tymczasem w Paryżu dobiega końca 7 tydzień obrad zastępców ministrów spraw zagra-

Zwycięstwo Stalinowskie! Pięciolatki wskazuje nam drogę walki o socjalizm

W związku z komunikatem Państwowej Komisji Planowania ZSRR i Centralnego Urzędu Statystycznego o wykonaniu 4 Planu Pięciolatkowego, do redakcji naszej napływa z zakładów produkcyjnych szereg wypowiedzi, których druk rozpoczynamy poniżej.

Uczymy się od Lidii Korabielnikowej

Od kiedy zaczęłam pracować w fabryce, a szczególnie od chwili gdy zapisałam się do ZMP, coraz lepiej rozumiem jak obficie czerpiemy z doświadczeń robotników Związku Radzieckiego. W naszej fabryce często napotykalmy na różne trudności. Nieraz wydawałoby się, że nie ma wyjścia z jakiejś sytuacji. Wtedy dowiadujemy się, jak w takich wypadkach postępują młodsi komsomolcy, jak radzą sobie radzieccy robotnicy. Ot na przykład przez długi czas nie wiedzieliśmy co zrobić ze skrawkami materiału pozostającymi od wykrawania form. Nie umieliśmy zmniejszyć zużycia nici. I wtedy dowiedzieliśmy się o metodach stosowanych przez Lidie Korabielnikowa. Rychło potem ona sama odwiedziła nasze miasto, była w naszym zakładzie. Wtłumaczyła nam na czym polega metoda kompleksowego oszczędzania. Zaczęliśmy stosować tę metodę i to z co-

raz lepszymi wynikami! Obecnie zmniejszyliśmy w znacznym stopniu ilość odpadków, zmniejszyliśmy zużycie nici. Takich ludzi jak Lidia Korabielnikowa, są w Związku Radzieckim tysiące. Czytałam o Stachanowiczu o Bkwowie, o Wołkowej. Dzięki ich twórczej pracy Związek Radziecki ma takie wspaniałe osiągnięcia. Dzięki nim przed terminem został wykonany czwarty z kolei 5-letni plan gospodarczy. Te zwycięstwa Kraju Rad napawają nas wielką radością. Uczna nas one, jak mam pracować. Pokazują jak usuwać trudności, jak budować socjalizm. Nasza młodzieżowa taśma im. Fr. ki Sawickiej chce przyczynić się do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych przez nasz zakład, postanawia jeszcze podnieść i ulepszyć produkcję.

MARIA KAWNICKA
szwaczka z ZPO „Wólczanka”

Na wzór radziecki - budujemy jasną przyszłość

Przed kilku dniami przeczytałam w gazecie, że Związek Radziecki wykonał przed terminem swoją Pięciostatkę. Uważnie przejrzałam wszystkie cyfry i pomyślałam sobie: oto jak pracują ludzie radzieccy - w 4 lata i w 3 miesiące wykonali swój Plan 5-letni. Na wykonanie tego planu złożyła się przecież praca wielu ludzi, wielu załóg fabrycznych i od razu przyszło mi na myśl, że im przecież nikt nie pomagał, że oni nie mieli się od kogo uczyć, bo pierwszy na świecie rozpoczęli budowę państwa socjalistycznego. Ile trudu, ile poświęceń, ile zapału włożyli radzieccy robotnicy w wykonanie swojego planu! A my korzystamy już z gotowych, wypracowanych przez nich metod. Uczymy się od nich, nie potrzebując już martwić się o to, w jaki sposób przełamać tę czy inną trudność.

Waryńskiego. Największą bolączką była tu sprawa niewykonania baz produkcyjnych przez tkaczy. I oto zaczęło u nas stosować metodę naukową inż. Kowalewa. Ja jedna z pierwszych przystąpiłam do nauki. Dawniej w ciągu dnia przerabiałam 24 tys. wątków, nie mogłam jakoś wykonać mojej bazy, chociaż już blisko rok pracowałam na krosnach i wydawało mi się, że „zjadam wszystkie rozumy”. A tymczasem stosując metodę inż. Kowalewa nauczyłam się właściwych metod pracy. Teraz przerabiam już dzień nie 32 tys. wątków i myślę, że niedługo zostanie przodownicą pracy. Ludzie radzieccy kochają swą ojczyznę. To dla niej tak szybko wykonują swoje plany. I my ucząc się od nich, pewną drogą dążymy do potęgi i jasnej przyszłości naszego kraju.

Mam na myśli nasze Zakłady im. Waryńskiego.

ALFREDA KLESZCZ
tkaczka z ZPW im. Waryńskiego

Uchwała Prezydium CRZZ w sprawie Narodowego Plebiscytu Pokoju

WARSZAWA (PAP). - Na posiedzeniu w dniu 20 bm. Prezydium CRZZ podjęło uchwałę w sprawie Narodowego Plebiscytu Pokoju, która wzywa wszystkich ludzi pracy w Polsce, zrzeszonych w związkach zawodowych, do najaktywniejszego poparcia Apelu Światowej Rady Pokoju. Uchwała głosi m. in. „Centralna Rada Zw. Zaw., jako wyrażiciel woli i dążeń polskiej klasy robotniczej, która stanowi przodującą siłę narodu polskiego, zgłasza swój akces do Narodowego Plebiscytu Pokoju. Przystępując do Plebiscytu wzywamy cały polski świat pracy do solidarnego poparcia Apelu Światowej Rady Pokoju, domagającego się za-

warcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Podajemy braterską dłoń milionom ludzi walczącym o pokój we wszystkich krajach świata. Podajemy dłoń robotnikom na całym świecie, którzy przodują w walce o pokój. W szeregach milionów Polaków i Polek, oddających swój głos w Narodowym Plebiscytcie Pokoju nie zabraknie ani jednego związkowca, ani członka jego rodziny, ani jednego człowieka pracy. W kampanii przygotowawczej do przeprowadzenia Narodowego Plebiscytu Pokoju winien wziąć jak najczynniejszy udział nasz aktywny związkowcy.

Związki Zawodowe NRD wzywają do umocnienia przyjaźni niemiecko-polskiej

BERLIN (PAP). - Wolne Niemieckie Związki Zawodowe (FDGB) ogłosiły następujące hasła propagujące przyjaźń niemiecko-polską:

- 1) Przyjaźń niemiecko-polska przyczyni się do zapewnienia pokoju w Europie.
- 2) Nasz plan 5-letni i 6-letni plan Polski Ludowej - drogą do pokoju i dobrobytu obu narodów.
- 3) Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut! Niech żyje Prezydent Wilhelm Piech!
- 4) Pod przewodnictwem Stalina, wraz z Bierutem i Pieckiem napisz o zapewnienie pokoju.
- 5) Niech żyje nierozwalna przyjaźń między narodem niemieckim i polskim!
- 6) Przyjaźń niemiecko - polska - cieniem w podlegaczy wojennych.
- 7) Narody Niemiec i Polski wspólnie walczą pod wodzą Związku Radzieckiego w obronie pokoju na świecie.
- 8) Granica pokoju na Odrze i Nysie łączą dwa zaprzyjaźnione narody.
- 9) Młodzież polska i niemiecka - niedzielnymi przyjaciółmi w pracy nad odbudową i zacieśnieniem przyjaźni między narodami.
- 10) Odbudowa - pokój - dobrobyt - to wspólny cel polskich i niemieckich przodowników pracy.

Lotnik jugosłowiański szuka azylu na terytorium Węgier

BUDAPEST (PAP). - Jak podaje Węgierska Agencja Telegraficzna, w dniu 18 kwietnia na jeziornym w lotnisk węgierskich w pobliżu Budapesztu wyjął samolot jugosłowiański typu „Trojka”, prowadzony przez 20-letniego instruktora jugosłowiańskiego lotnictwa sportowego - Alie Hajnalovića. Hajnalović zwrócił się do władz węgierskich z prośbą o udzielenie mu azylu jako emigrantowi politycznemu. Hajnalović podał wiele faktów, świadczących o coraz bardziej wzmagaającym się terrorku faszystowskiej klikki Tito przeciwko patriotom jugosłowiańskim.

ŻYCIE PARTII

Zapomniana gromada

Tow. Szymon Stypa, sołtys gromady Chełmo w pow. radom-... do formy wynagrodzenia - o-... świadcza on, nie wnikając w to,...

— Chciałbym, by wszystko szło... — oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

Wprowadzenie w życie planu... — oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— Najlepiej będzie, gdy się chlopi... — oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

Święto 1-Majowe wzmocni jedność patriotyzmu i internacjonalizmu

Stara jak święto 1-Majowe, stara... — oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

Narada aktywistów pokoju

W dniu wczorajszym odbyła się... — oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

Szerzej wciągnąć akty w partyjny do walki o utrwalenie osiągnięć w ZPB im. Marchlewskiego

Kiedy tow. Kurzawa podszedł do... — oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

— oświadcza tow. Stypa —... ale jakoś nie mogę tego dopiąć.

Sylwetki naszych reprezentantów na Wyciąg Pokoju



Władysław Kłabiński („Gwardia”) — lat 26, ślusarz, reemigrant z Francji.

W Wyciągu Pokoju startował jeden raz w 1950 r. Wyciągu nie ukończył.

Kłabiński, to duży talent. Jest on doskonałym taktikiem, posiada dużą wytrzymałość i jest bardzo szybki.

51-letni robotnik zdobył normę na SPO

W dniu wczorajszym odbył się dalszy ciąg Biegów Narodowych Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz”.

„Włókniarz” zwyciężył w szczypiorniaku

W zawodach o mistrzostwo pierwszej ligi szczypiorniaka „Włókniarz” odniósł zwycięstwo nad „Spójnią” z Katowic 13:7 (6:5).

Mistrzostwa klasy wojewódzkiej

W grupie miejskiej klasy wojewódzkiej rozegrano wczoraj dalsze spotkania. Budowlani wygrali z Ogniskiem 4:1 (1:0).

Włókniarz I B, zasiloni zawodnikami ligowego zespołu: Styczyńskim, Wapiennikiem, Bassi, Zygumcikiem i Gustowskim pokonał Widzew I B w stosunku 4:1 (2:1).

Zrzeszenie Sportowe „Włókniarz” wyłoniło nowych mistrzów w boksie

Po dwóch długich wieczorach, wczoraj zakończyły się w południe centralne indywidualne mistrzostwa bokserskie Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz”.

W wadze muszej mistrzostwo zdobył Różycki (Łódź), zwyciężając zdecydowanie Niclera (Dzierżoniów), który wykazał dużo odporności na ciosy.

W wadze półśredniej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

W wadze półciężkiej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

W wadze muszej mistrzostwo zdobył Różycki (Łódź), zwyciężając zdecydowanie Niclera (Dzierżoniów), który wykazał dużo odporności na ciosy.

W wadze półśredniej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

W wadze półciężkiej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

W wadze półciężkiej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

W wadze muszej mistrzostwo zdobył Różycki (Łódź), zwyciężając zdecydowanie Niclera (Dzierżoniów), który wykazał dużo odporności na ciosy.

W wadze półśredniej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

W wadze półciężkiej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

W wadze półciężkiej tytuł mistrza zdobył dobrze zapowiadający się Pastawski (Kraków) zwyciężając po dość ładnej walce Szydłowskiego (Brzeg).

Zwycięstwo naszych piłkarzy w NRD

BERLIN. — W obecności Prezydenta NRD Wilhelma Piecka, wicepremiera NRD Waltera Ulbrichta, szefa polskiej misji dyplomatycznej przy Radzie NRD ambasadora Jana Izydorczyka rozegrano w sobotę, 21 bm. w Berlinie mecz piłkarski między reprezentacją polskich zawodników zawodowych i zw. zaw. NRD.

Tak zakończyły się 3-dniowe mistrzostwa ZS „Włókniarz”. Chcieliśmy, aby następnymi na wyższym poziomie i wykazały postęp naszego piściarstwa, w którym mamy ambicję prześcignięcia wielu państw Europy.

Toruniacy przegrywają

W dniu wczorajszym odbył się towarzyski mecz koszykówki męskiej pomiędzy A-klasowym miejscowym „Ogniwo” a zespołem II ligi „Kolejarzem” z Torunia.

Na przedmecz w koszykówce kobiecej „Ogniwo” pokonało „Unię” 26:17 (13:10).

Mistrzostwa pływackie szkół łódzkich

W zawodach pływackich o mistrzostwo łódzkich szkół średnich w konkurencji dziewcząt startowało 168 uczennic z 16 szkół.

Na uwagę zasługują czas Ciemnowskiej (I TPD) — 1 min. 26,8 sek. na 100 m stylem dowolnym oraz czas Stefaniak z VII TPD — 46 sek. na 50 m również stylem dowolnym.

Wyniki II grupy II ligi

Spójnia (Warszawa) — Gwardia (Białystok) 0:0. Włókniarz (Radom) — Kolejarz (Olsztyn) 1:2. OWKS (Lublin) — Włókniarz (Chodaków) 1:2.

Ponad 30 tysięcy osób startowało w województwie łódzkim w tegorocznych Biegach Narodowych

W dniu wczorajszym w województwie łódzkim startowało w Biegach Narodowych 6.918 osób, w tym 2.617 kobiet.

Łącznie w Biegach Narodowych startowało w tym roku w województwie łódzkim 30.104 osób, w tym kobiet 10.306.

W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba startujących w Biegach Narodowych wzrosła w województwie łódzkim o 32 procent.

„Gwardia” (Warszawa) pokonała „Widzew” 3:1 (0:0)

„Gwardia”. Od tej chwili łodzianie załamali się, a do głosu przyszła technika, w której przewagę posiadała „Gwardia”.

Przechodząc do charakterystyki obu zespołów, stwierdziliśmy, że goście byli lepszym zespołem zarówno pod względem technicznym jak i taktycznym.

„Gwardia”. Od tej chwili łodzianie załamali się, a do głosu przyszła technika, w której przewagę posiadała „Gwardia”.

Przechodząc do charakterystyki obu zespołów, stwierdziliśmy, że goście byli lepszym zespołem zarówno pod względem technicznym jak i taktycznym.

„Gwardia”. Od tej chwili łodzianie załamali się, a do głosu przyszła technika, w której przewagę posiadała „Gwardia”.

Przechodząc do charakterystyki obu zespołów, stwierdziliśmy, że goście byli lepszym zespołem zarówno pod względem technicznym jak i taktycznym.

Na boiskach piłkarskich



Fragment meczu piłkarskiego „Kolejarz” — „Spójnia” (Warszawa). (CAF fot. Jan Tymniński)

Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 23 kwietnia 11.50 „Głos mają kobiety”.

„M. Dudka. 17.45 „Z frontu 1-Majowych zobowiązań”.

Chodzący ekskawatorem

Najpierw ujrzelismy tylko górę. Nad jej szczytem od czasu do czasu ukazywał się jakiś metalowy przedmiot i błyszczący w słońcu znikal.

Góra w równinnym stepie — to zjawisko niezwykłe. A do tego góra ta była z jednej strony pokryta śniegiem, z drugiej zaś świeża, czarna ziemia.

Obeszliśmy rzucającą długi cień górę i — zatrzymaliśmy się przy chodzącym ekskawatorem.

Przed nami, na niewidocznej osi płynnie obracał się dom wysokości trzech pięter z kilkoma wielkimi oknami.

Patrzyliśmy na górny koniec strzały, zadarłszy głowy do góry. W tym momencie strzała zawisała nad głęboką przepaścią.

Hala obracała się bez wstrząsów i gdyby nie migotanie światła można by odnieść wrażenie, że ekskawator się nie porusza.

Po krętych schodkach weszliśmy jeszcze wyżej. W kabinie w skórzanym fotelu siedział starszy majster, inżynier Wasyl Gridniew.

Nie — z uśmiechem powiedział Gridniew. — Pracujemy tutaj tylko w piątkę. Ci dwaj towarzysze — wskazał na dwóch młodych ludzi stojących obok niego — są tylko na praktyce.

Hala obracała się bez wstrząsów i gdyby nie migotanie światła można by odnieść wrażenie, że ekskawator się nie porusza.

Po krętych schodkach weszliśmy jeszcze wyżej. W kabinie w skórzanym fotelu siedział starszy majster, inżynier Wasyl Gridniew.

Nie — z uśmiechem powiedział Gridniew. — Pracujemy tutaj tylko w piątkę. Ci dwaj towarzysze — wskazał na dwóch młodych ludzi stojących obok niego — są tylko na praktyce.

Hala obracała się bez wstrząsów i gdyby nie migotanie światła można by odnieść wrażenie, że ekskawator się nie porusza.

Po krętych schodkach weszliśmy jeszcze wyżej. W kabinie w skórzanym fotelu siedział starszy majster, inżynier Wasyl Gridniew.

Nie — z uśmiechem powiedział Gridniew. — Pracujemy tutaj tylko w piątkę. Ci dwaj towarzysze — wskazał na dwóch młodych ludzi stojących obok niego — są tylko na praktyce.

Hala obracała się bez wstrząsów i gdyby nie migotanie światła można by odnieść wrażenie, że ekskawator się nie porusza.

Po krętych schodkach weszliśmy jeszcze wyżej. W kabinie w skórzanym fotelu siedział starszy majster, inżynier Wasyl Gridniew.

Nie — z uśmiechem powiedział Gridniew. — Pracujemy tutaj tylko w piątkę. Ci dwaj towarzysze — wskazał na dwóch młodych ludzi stojących obok niego — są tylko na praktyce.

oślepiając zabłysnął projektor. Czarne, długie cienie padały na wyrwę, wykopaną przez ekskawatorem i tylko gdzieś niedaleko góry, ubita zębami czerpaka, odbijała światło nikłym, metalowym blaskiem.

Przed nami rozpościerał się step: brzydko, zimny, z ciemnymi plamami, wzgórzami usypanej zmarzłej ziemi.

Rozpościera się step między Stalingradem i Kałęczem, step w ogniu lamp, step gdzieś nawet na chwilę nie przestaje szumieć równy zień gigantycznej budowy.

Zamilkł na chwilę, a potem mówił dalej, jakby do siebie: — Wkrótce nadejdzie wiosna.

Na zboczach rzeki Moskwy wszystkie zazieleni się trawą. Świeci słońce. Jest ciepło... Przynożą towarzysowi Stalinowi ranną pocztę: telegramy, listy. Przegląda je, robi uwagi... I oto trzyma w swych rękach nasz telegram — z Wołgo-Donu, Meldujemy, że wszystko w porządku, że wszystko idzie normalnie, że taki a taki kopacz — powiedzmy ja — wykonał trzy normy.

G. RUBLIKI